

Dla Polis

DEMOKRACJA. potrzebuje rzetelnych studiów politycznych, podobnie jak samochód potrzebuje sprawnych świateł drogowych podczas jazdy o zmroku.

Czy nauki polityczne w Polsce mogą spełnić to zadanie? W dotychczasowym kształcie z pewnością nie. Bowiem w okresie komunizmu były one silnie zdominowane jedną tylko, marksistowską orientacją, apologetyczną w stosunku do ówczesnego systemu i indoktrynacyjną w odniesieniu do społeczeństwa. Coraz bardziej nagląca jest zatem potrzeba odrodzenia nauk politycznych w Polsce i nadania im takiej rangi, jaką mają w demokracjach zachodnich.

Odbudowę trzeba rozpocząć na kilku poziomach jednocześnie. Pierwszy i zarazem najbardziej oczywisty poziom — to budowa nowych i rekonstrukcja starych instytucji naukowych, które profesjonalnie i bez ideologicznych obciążeń prowadziłyby badania podstawowe w sferze życia publicznego. Instytut Studiów Politycznych PAN jest jedną z takich nowych instytucji.

Drugi poziom — to rewizja dotychczasowych dogmatów teoretycznych i poszukiwanie nowych uogólnień, które pozwolą uporządkować ogląd szybko zmieniającego się świata, a samym zmianom nadadzą sens zrozumiały nie tylko dla specjalistów. Dramatyczny rozwój wydarzeń w naszej części świata zakwestionował nie tylko utarte schematy teoretyczne, obowiązujące w socjalizmie realnym, ale także podważył kilka takich schematów do niedawna funkcjonujących w zachodnich, a zwłaszcza amerykańskich, naukach politycznych. Mam tu przede wszystkim na myśli „kremlinologię” oraz tę część sowietologii, która uprawiana była w oparciu o wyjściowe założenie, że dwubiegunowy podział świata ma charakter trwały.

I wreszcie trzeci poziom — edukacyjny — to zerwanie z modelem indoktrynacyjnym. Edukacja obywatelska nie może służyć wpajaniu określonych poglądów politycznych, lecz powinna spełniać funkcje objaśniające, polegające na pomocy w lepszym zrozumieniu tego, co się wokół nas dzieje i dzieć będzie. W tym kontekście pismo, które oddajemy do rąk Czytelników, ma do spełnienia niesłychanie ważne, ale i ambitne zadanie: dostarczanie narzędzi poznania i dawanie impulsów, skłaniających do krytycznego i refleksyjnego obserwowania, analizowania i wyciągania własnych wniosków z życia publicznego, a przede wszystkim — z życia politycznego.

Jestem przekonany, że tylko poprzez przyswojenie sobie sztuki życia w pluralistycznej zbiorowości, poprzez krytycyzm i autorefleksję staniemy się bardziej odporni na demagogię, będziemy zdolni do trafniejszych rozróżnień pomiędzy politycznym kuglarstwem a dzielnością polityczną.